



# Rasy Polskie

Związek Kynologiczny w Polsce  
Rok założenia 1938



Niniejsza publikacja jest krótkim przewodnikiem po polskich rasach psów, które są immanentną częścią polskiej kultury i historii.

Każdy znajdzie tu informacje na temat pochodzenia rasy, jej wzorca, a także zdjęcia pokazujące urodę psów.

Polska może poszczycić się pięcioma rasami psów, z których cztery są uznane przez Międzynarodową Federację Kynologiczną (Federation Cynologique Internationale - FCI). Są to: Chart Polski, Ogar Polski, Polski Owczarek Nizinny, Polski Owczarek Podhalański i Gończy Polski.

Burzliwe dzieje naszego kraju - rozbiory, wojny światowe pierwsza i druga sprawiły, że polskie rasy psów prawie wyginęły. Na szczęście zostały utrwalone w malarstwie, rzeźbie i literaturze. Po II Wojnie Światowej dzięki hodowcom - zapalonym kynologom, skupionym w Związku Kynologicznym w Polsce udało się je odtworzyć. Dziś mogą tak jak dawniej psy ras polskich cieszyć swoją urodą, zachwycać mądrością i pracowitością.



# Polski Owczarek Nizinny

Wzorzec FCI nr 251



W skrócie znany na świecie, jako pon. O losach i wyglądzie owczarków w czasach historycznych wiemy bardzo niewiele. Psy te, mimo że odgrywały istotną rolę przy pasieniu owiec, tak powszechnemu w Europie w XVII, XVIII i XIX wieku, nie uchodziły za rasowe i nie zajmowano się ich wyglądem ani systematyczną hodowlą.

Te kosmate owczarki z nizin europejskich i azjatyckich były zwykle wzrostu średniego, gdyż tego wymagała ich praca przy stadzie. Małemu pieskowi trudniej byłoby wzbudzić należyty respekt u podopiecznych. Za przodka ich uważa się psa, którego Anglicy niegdyś przywieźli z Azji i nazwali tybetańskim terierem. Po długich latach selekcji tybetański terier mało dziś przypomina swojego prymitywnego antenata. Stał się elegansem wystawowym z długą, gęstą szatą i nadzwyczajnie posuwistym ruchem. Tak więc, podobnie jak podhalany, nasze pony mają swoich krewniaków na nizinnych terenach Europy: holenderskiego schapendoesa, katalońskiego gos d'atura catalá, portugalskiego cão da serra de aires, włoskiego bergamasco, czy węgierskiego puli.

Przed drugą wojną światową, już od roku 1924 pony zaczęły pojawiać się na wystawach organizowanych przez Polski Związek Psów Rasowych, a także

na pokazach rolniczych wśród zwierząt gospodarskich. Zamieszkiwały też, choć jeszcze nielicznie, w miastach, jako psy towarzyszące.

Skromne początki zostały całkowicie zniszczone przez wojnę. Zginęła dokumentacja hodowlana. Przetrwał jednak pon, jako tradycyjny towarzysz rolnika, któremu służył w gospodarstwie.

Grupa działaczy kynologicznych z Bydgoszczy około roku 1950 zaczęła starania, by reaktywować rasę. Wyszukiwano i rejestrowano psy w podobnym typie. Powstał projekt wzorca opracowany przez Marię Dubrowinową. Wzorzec polskiego owczarka nizinnego przyjęty został przez Międzynarodową Federację Kynologiczną FCI w roku 1965. Ostatnia jego wersja pochodzi z roku 1998.

W latach 60.-70. ubiegłego wieku hodowla ponów stała się pasją Danuty Hryniewicz. Nie znajdziemy na świecie pona, który by nie miał wśród swych przodków psów „z Kordegardy”. Z wielką konsekwencją i wiedzą prowadziła ona swoje linie hodowlane.

Władze Związku Kynologicznego w Polsce ze swej strony również otaczały opieką pony. Ich hodowcy i właściciele przez wiele lat byli zwalniani od wszelkich opłat, często nawet wystawowych. Dotyczyło to zresztą i innych rodzimych ras, które starano się rozpowszechniać.

Dziś pona możemy uznać za najczęściej spotykaną z polskich ras na świecie. Hodowane są we Francji, w Niemczech, Belgii, Finlandii, Danii, Czechach, licznie w Wielkiej Brytanii, a także Stanach Zjednoczonych. Rasa doczekała się opracowań monograficznych, przetłumaczonych na wiele języków.



### **Polski owczarek nizinny – skrócony wzorzec rasy**

Pon jest psem średniej wielkości o lekko prostokątnej sylwetce, silny i muskularny.

Charakteryzuje go posuwisty chód i długa, gęsta sierść. Należy go pielęgnować, aby wyglądał bardzo efektownie. Pon daje się łatwo układać do zadań pasterskich. Przeniesiony do miasta, jest bardzo dobrym psem towarzyszącym i stróżem. Jego duża inteligencja i wrażliwość, łatwe uczenie się zaskarbia mu szybko przyjaźń opiekuna. Jest odporny na niesprzyjające warunki zewnętrzne.

Wysokość w kłębie: psy 45-50 cm, suki 42-47 cm. Głowa średniej wielkości, nie za ciężka, z silnym zarostem czoła, policzków i brody, na skutek czego wydaje się dużo większa, niż jest w rzeczywistości. Stosunek długości kufy do długości mózgowcaszki jak 1:1, często kufa jest nieco krótsza. Mózgowcaszka w miarę szeroka, lekko wysklepiona. Przełom czołowo-nosowy wyraźny.

Trufa nosowa duża, barwy jak najciemniejszej, przy danym umaszczeniu. Ścisłe wargi ciemne, tak jak nos.

Uzębienie mocne, zgrzyz nożycowy lub cęgowy.

Oczy średniej wielkości, owalne, koloru orzechowego. Brzegi powiek zapigmentowane.

Uszy wiszące, nie za duże, kształtu sercowatego przylegają do policzków. Szyja średniej długości, bez podgardla, noszona raczej poziomo. Grzbiet prosty, szerokie łędźwie, lekko ścięty, krótki zad. Klatka piersiowa głęboka o szerokości umiarkowanej. Ogon szczątkowy lub krótki od urodzenia albo dość długi; obficie owłosiony. U psa odprężonego opuszczony, u psa podnieconego wesoło noszony nad grzbietem, nigdy nie zawinięty w pierścień czy położony na grzbiecie.

Kończyny przednie proste o mocnej kości. Śródreżce lekko ukośne. Łapa owalna, zwarta, o lekko wysklepionych palcach. Kończyny tylne dobrze kątowne, widziane z tyłu w postawie i w ruchu proste. Posuwisty, równoległy stęp lub kłus. Całe ciało psa pokrywa gęsta, gruba, kosmata sierść o miękkim podszyciu. Włos prosty, dopuszczalny jest lekko falisty. Grzywka opadająca z czoła w sposób charakterystyczny przysłania oczy. Wszystkie umaszczenia dopuszczalne.

# Chart Polski

Wzorzec FCI nr 333



Już w XII-wiecznej kronice Galla Anonima znajdujemy wzmianki o poważnych wydatkach dworu królewskiego na utrzymanie chartów. Polowanie z nimi było ulubioną rozrywką nie tylko możnych w rezydencjach magnackich, ale również wśród szlachty mniej zasobnej. Rasa ta pochodzi najprawdopodobniej od dawnych chartów perskich saluki, co w języku arabskim tłumaczy się jako „szlachetny”. Wskazywałaby na to różnorodność umaszczeń, a także rozmieszczenie długości włosa na tylnej stronie ud i spodniej stronie ogona. Często wyprawiając się na łowy z chartami, zabierano również sokoły. Zadaniem psów było dogonienie zwierzyny, schwytywanie jej i zabicie. Myśliwi towarzyszyli psom konno. Charty na ogół nie przynosiły złowionej zwierzyny, myśliwy musiał po zakończeniu pościgu odebrać im łup, nie mógł więc tracić z nimi kontaktu wzrokowego. Polowania odbywały się na rozległych, wolnych przestrzeniach, jakich wtedy nie brakowało. Dzisiejszy wygląd rasy jest wynikiem krzyżówek różnych chartów występujących na ziemiach dawnej Polski. W czasie polowania używano współpracującej ze sobą pary, bądź trójki psów, nazywanej przez dawnych myśliwych „smyczą”.

Wizerunek rasy przetrwał nie tylko w zabytkach pisanych. Jej obraz znajdziemy na płótnach znakomitych polskich malarzy. Jednolity wizerunek chartów polskich w malarstwie wskazuje na to, że pomimo licznych krzyżówek rasa ta zachowała swój właściwy wygląd aż do końca XIX wieku. Charty malowane z wielką precyzją przez prawdziwego mistrza pędzla Juliusza Kossaka są identyczne z tymi, które zobaczymy na XVII-wiecznych szkicach Abrahama von Westerfelta, portrecisty księcia Janusza Radziwiła.

Pod koniec XIX wieku charty zaczęły stawać się rzadkością, ubożała szlachta, zmniejszyła się ilość przestronnych obwodów do polowań, w końcu został nałożony znaczny podatek za posiadanie tych psów. Po II wojnie światowej były trzymane w ukryciu u chłopów, głównie na Kielecczyźnie, w Radomskim i Tarnobrzskim. W roku 1971 Maciej Mroczkowski dotarł do informacji o chartach polskich żyjących na terenie ZSRR w okolicach Rostowa. Tamtejsi myśliwi polowali z nimi na zające. Grupa zapaleńców postanowiła reaktywować rasę, zakupiono do Polski materiał hodowlany.

Charty polskie miały swoich przeciwników. Był okres, kiedy ówczesne władze Związku Kynologicznego odmawiały rejestracji, ale znalazło się spore grono kynologów, które było im przychylnie. Pierwsi hodowcy i właściciele rasy pokazywali na wystawach swoje psy, przyczyniając się do popularyzacji rasy. Małgorzata i Izabella Szmurło w roku 1993 wydały cenną monografię rasy. Ich hodowla „Celerrimus” funkcjonuje do dziś. Księgę wstępną dla chartów polskich otwarto w roku 1981. Opracowano wzorzec. Międzynarodowa Federacja Kynologiczna uznała wstępnie rasę w Helsinkach w roku



1989, początkowo bez prawa do otrzymania CACIBu. Dziś nie poluje się u nas z chartami, ale biorą one udział w torowych wyścigach za sztucznym zajęciem i terenowych coursingach. Spisują się znakomicie.

### **Chart polski – skrócony wzorzec rasy**

Chart polski jest to pies duży, masywny i silny, wyraźnie mocniejszy od innych chartów krótkowłosych. Sylwetkę jego można porównać do poziomego prostokąta. Jest pewny siebie, odważny. W biegu szybki, zręczny i wytrzymały. Głowa mocna, sucha i długa. Mózgoczaszka płaska. Stop i łuki nadoczne słabo zaznaczone. Nos czarny, duży, wystający poza wargi. Lekki profil „romański” jest pożądany. Mocny zgrzyz nożycowy, dopuszczalny cęgowy. Ciemne, wyraziste, dość duże oczy, ustawione lekko ukośnie. Uszy dość wąskie, średniej wielkości, o miękkiej małżowinie. Noszone ku tyłowi, różyczkowe. Prawidłowa jest postawa dachowa. Mogą też być całkowicie

uniesione albo z końcami lekko załamanymi do przodu. Linia górna tułowia prosta w części piersiowej, lekko wysklepiona w lędźwiach. Zad długi, szeroki, łagodnie spadzisty. Klatka piersiowa sięga łokci. Ogon długi, jego koniec jest sierpowato zakręcony lub tworzy pierścień. Może być w ruchu wyżej uniesiony. Zdobi go pióro. Kończyny długie, suche, dobrze umięśnione. Kątownia umiarkowane.

Ruch jest swobodny, płynny i sprężysty. Wolno prowadzony chart może poruszać się inochodem, po przyspieszeniu akcja wraca do normy. Wąski ruch tylnych kończyn nie jest wadą. Chart polski jest psem krótkowłosym. Sierść w dotyku dość twarda. Na kłębie jest dłuższa, na bokach i kończynach jest najkrótsza. Portki i pióro na ogonie wyraźne. Wszelkie kolory są dopuszczalne. Pożądana wysokość w kłębie u suk: 68-75 cm, u samców 70-80 cm.

# Gończy Polski

Wzorzec FCI nr 354



Odtwarzanie tej rasy ze względu na zawziętość historyczne zaczęło się dopiero w latach 80-tych ubiegłego wieku. Początkowo przyjęła się dla nich nazwa „ogary płk. Józefa Pawłusiewicza”. Od wrocławskich ogarów płk. Piotra Kartawika różniła je lżejsza budowa. Mniejszy wzrost i umaszczenie czarnopodpalane, przy którym czerń zawsze zachodziła na głowę.

Na długo przed II wojną światową trzymano je na terenie Bieszczad w rodzinie Józefa Pawłusiewicza. Pułkownik Pawłusiewicz mając psy odziedziczone po ojcu, ocalałe z wojennej zawieruchy, kontynuował hodowlę ogarów polskich z przydomkiem „Z Karpat”. Na terenach południowej Polski, w Bieszczadach i na Podkarpaciu wyszukiwał u myśliwych takie, które nadawały się do jego zamysłów hodowlanych. Zamieszkał początkowo w Bieszczadach, a później w Chynowiu pod Warszawą.

Z kontynuacją swojej pracy miał płk. Pawłusiewicz trudności. Jak już wspomniałam, równoległe we Wrocławiu hodowano ogary polskie płk. Piotra Kartawika „Z Kresów”. Płk. Kartawik przywiózł swoje psy z rodzinnego majątku na Białorusi. Ogary te były mocniejsze, większe i miały umaszczenie czaprako-



we. Bardzo szybko opracowano wzorzec i już w roku 1966 zarejestrowano je w FCI, jako ogary polskie.

Wtedy okazało się, że mniejsze, o innym umaszczeniu ogary płk. Pawłusiewicza nie bardzo do tego wzorca pasowały. Dowiodły tego pomiary biometryczne, przeprowadzane w Warszawie w roku 1968, a następnie w latach 1982-83. Wykazały one bardzo duże różnice między dwoma rodzajami ogarów. Mniejsze z nich mogłyby pójść w zapomnienie, gdyby nie zapisał hodowców, którzy tak cenili ich zalety dzikarza, tropowca i posokowca, że przestali przykładać wagę do dokumentacji. Trzymano je nadal powszechnie, jako psy bez dokumentów. Aż do roku 1982 myśliwi próbowali kojarzyć ze sobą oba typy ogarów, ale wyniki były mało zadawalające. W 1983 r. plenum Zarządu Głównego Związku Kynologicznego w Polsce zdecydowało o otwarciu księgi wstępnej dla tej usuniętej za nawias grupy psów. Nadano im nazwę: gończe polskie. W tym też roku dr Kazimierz Ściesiński opracował wzorzec rasy. Długie lata miały nad utrwaleniem cech psychicznych i formowaniem obecnego jej wyglądu. Była to żmudna praca hodowców, to im zawdzięczamy dzisiejszy sukces rasy. Po spełnieniu wszystkich wymogów, wzorzec gończego został w roku 2006 uznany przez FCI. Dzisiaj gończe polskie



są rasą liczniej hodowaną niż ogary. Można je nawet często zobaczyć w mieście w rodzinach nie zainteresowanych polowaniem. Myśliwi, szczególnie z terenów górskich, bardzo je sobie chwalą za umiejętność tropienia i gonienia zwierzyny oraz za wytrzymałość w pracy.

### **Gończy polski – skrócony wzorzec rasy**

To rodzima polska rasa występująca dziś na terenie całej Polski. Szczególnie ceniona przez myśliwych Bieszczad, Beskidów, Pienin i Podhala. Używany do polowania na dziki oraz zwierzynę płową, rzadziej na drobną: zające i lisy. Charakterystyczne jest jego melodyjne szczekanie, gon o zmieniającej się tonacji.

Jest psem bardzo odważnym, podatnym na układowanie. Zrównoważony, o dużej dozie inteligencji. Mając pewną nieufność do obcych, dobrze spisuje się jako stróż.

Budowa jego jest zwarta, dość lekka. Przy sylwetce prostokątnej (9:10) i średnim wzroście, nie przekraczającym 59 cm doskonale nadaje się do swych zadań. Jest bardzo ruchliwy i zwrotny.

Głowa szlachetna, lekko wypukła mózgowcaska tej samej długości, co kufa. Stop słabo zaznaczony. Nos czarny. Wargi mięsiste, z niewielką fałdą w kątach szpary pyska.

Zgryz nożycowy, pożądanym kompletem zębów. Oczy średniej wielkości, wyraźnie skośne. Tak ciemne, jak tylko możliwe przy danym umaszczeniu. Powieki nie są obwisłe. Średniej wielkości zwisające uszy, osadzone na wysokości zewnętrznego kącika oka. Przednim brzegiem przylegają do policzków, pokryte jedwabistą, gładką sierścią. Szyja mocna, średniej długości, bez podgardla. Grzbiet prosty, kłęb zaznaczony, szerokie łędźwie. Klatka piersiowa sięga łokci. Ogon pokryty włosiem ze śladem szczotki, wygięty szablasto, w napięciu noszony nieco powyżej linii grzbietu. Kończyny mocne, proste, głęboko kątowne. Łapy zwarte, owalne.

Włos na tułowie twardy, sztywny i przylegający. Gęsty podszerstek. Na głowie i uszach sierść krótka, jedwabista. Umaszczenie czarne z wyraźnie odgraniczonym podpalaniem czerwono-brązowym, czekoladowe podpalane i rude w różnych odcieniach. Małe białe znaczenia na palcach i piersi nie stanowią wady.



# Ogar Polski

Wzorzec FCI nr 52



Polska ma stare tradycje łowów z ogarami. Świadczy o tym wiele publikacji, z których może najcenniejsza to pierwsze w Polsce dzieło kynologiczne autorstwa Jana hr. Ostroroga z roku 1611. Nosi ono tytuł „Myślistwo z ogary”. Ostroróg, wybitny znawca ogarów i łowów z nimi, opisuje cechy psychiczne i użytkowe tych psów, sposoby łowów, szczegóły gonu, rodzaje głosów psich, trąbienia, czyli sygnałów łowieckich, dawania imion ogarom. Niestety brakuje w tym dziele informacji o ich wyglądzie. Ogary były tak powszechnie znane, że autor nie uważał za konieczne, by opisywać ich pokrój.

Nie rozgraniczano wtedy ogarów i gończych, uważając je za jeden typ. Z psami tymi polowano w dawnej Polsce na wszystkie rodzaje zwierzyny: jelenie, sarny, niedźwiedzie, borsuki aż po drobne zwierzęta, lisy i zające. Gończe potrafiły wypłoszyć z szuwarów dzikie kaczkę. Ich zadaniem było wytopienie, wypłoszenie i naprowadzenia myśliwemu zwierzęcia na strzał.

Ogary w charakterystyczny sposób szczekają, po podjęciu świeżego tropu „grają”, milkną w momencie

jego zgubienia. Doświadczony myśliwy wsłuchując się w głos swoich psów wie, jak daleko są one od zwierzyny, a nawet, jaka to zwierzyna.

Oglądając pierwsze ilustracje można wywnioskować, że ogar polski był pochodną lub pokrewną formą psa św. Huberta, który od czasu wypraw krzyżowych nadał swe piętno dużym gończym francuskim. Wszystkie rasy gończych, które następnie powstały w krajach zachodnioeuropejskich, pochodzą od psów przywiezionych z Azji Mniejszej. W XIII i XIV wieku, w okresie podboju ówczesnej Rusi przez Tatarów, przywędrowały one wraz z najeźdźcami do krajów Europy Wschodniej. Trudno będzie dziś zrekonstruować drogi, jakimi pies ten dotarł do Polski.

Pod koniec XIX w. uważano rasę za wymierającą, mimo jej niezwykle wysoko cenionych zalet myśliwskich. Stało się to w wyniku ograniczenia terenów łowieckich, wojen i rozbiorów, a głównie upowszechniania się broni palnej. Gończe stały się wtedy przydatne do głoszenia zwierzyny. Oprócz dużego ogara opisywano kilka odmian mniejszych, lżejszych. Czarnych podpalanych, czerwonych lub żółtych z białymi znaczeniami. Malarstwo XIX w. dostarcza nam obrazy ogara polskiego. Były to z reguły psy krótkowłose.

Po I wojnie światowej nie było już u nas hodowli ogarów polskich. Do roku 1939 trzymano je na Litwie, gdzie miały swój wzorzec i księgę hodowlaną, zwano je ogarami polsko-rosyjskimi. Później myśliwi z okolic Wołynia i Wileńszczyzny kontynuowali hodowlę, a swe psy nazywali ogarami polskimi. W roku 1959 pochodzący z Litwy płk. Piotr Kartawik przywiózł do Wrocławia pierwsze ogary. Pochodziły one z biało-



ruskiego gniazda z okolic Nowogródka. Hodowlę swoją nazwał „Z Kresów” Szybko, bo już w roku 1964 był gotowy wzorzec rasy, który zarejestrowano w FCI w roku 1966.

### **Ogar polski – skrócony wzorzec rasy**

Pies średniej wielkości o mocnej, raczej ciężkiej budowie. Sylwetka prostokątna. Głowa dość ciężka, mózgowca szeroka, wyraźny guz potyliczny. Zmarszczki na czole. Nos duży i ciemny. Kufa głęboka, długości takiej, jak mózgowca, tępo zakończona. Wargi górne grube, zwisające fafle. W kątach warg tworzą się kieszonki. Zgrzyz nożycowy. Zęby mocne, białe. Oczy ciemnobrązowe, lekko skośne, u starszych psów powieki dolne mogą być obwisłe. Uszy dość nisko osadzone, wiszące, zawinięte ku policzkom, szczelnie do nich przylegają. Szyja dość gruba z podgardlem. Grzbiet długi, szeroki, lędźwie zwarte. Zad muskularny, dość długi, lekko zaokrąglony. Głęboka klatka piersiowa. Ogon dość nisko osadzony,

w powolnym ruchu uniesiony do góry, lecz nie zakręcony. Gdy pies goni zwierzyinę, trzyma go poniżej linii grzbietu z lekkim odchyleniem na bok. Kończyny dobrze kątowne, łapy zwarte, mocne. Silny kośćiec. Kłus ogara jest powolny, kiedy goni jego galop jest niezbyt szybki. Cechuje go duża wytrzymałość. Włos na głowie, uszach i nogach krótki i gładki. Na pozostałych częściach ciała średniej długości, gruby i twardy. Na karku, pośladkach i spodzie ogona nieco dłuższy. Zdobi ogara jego charakterystyczne umaszczenie. Głowa i uszy są podpalane. Uszy ciemniejsze. Kończyny i podbrzusze również podpalane o odcieniu od ciemnożółtego do mahoniowego. Sierść koloru czarnego, lub ciemnoszarego okrywa w kształcie czapraka cały kark, zachodząc nieco na tył głowy, cały grzbiet aż do ogona, boki tułowia i wierzch ogona. Dopuszczalna jest biała strzałka na głowie i grzbiecie nosa, biała plamka na piersi, białe skarpetki i koniec ogona. Wysokość w kłębie dla psów wynosi 56 -65 cm, dla suk: 55 – 60 cm.

# Polski Owczarek Podhalański

Wzorzec FCI nr 252



Jest jednym z przedstawicieli psów górskich, wywodzących się od mastifa tybetańskiego. Spokrewniony z kilkoma rasami psów pasterskich użytkowanymi w Europie wzdłuż Karpat, Alp i Pirenejów, z którymi łączy go wyraźne podobieństwo. Zaliczamy do tej rodziny węgierskiego kuwacza, słowackiego czuwacza, owczarka włoskiego maremmano abruzzese i pirenejskiego psa górskiego.

Owczarek podhalański za granicą zwany jest „Chien De Tatra”, Tatra Shepherd Dog, Tatrahund. Ten efektowny pies najczęściej spotykany był na terenach Podhala. Znany turystom odwiedzającym nasz narodowy kurort, Zakopane i inne miejscowości tego regionu. W starych rodzinnych albumach znajdują się pamiątkowe zdjęcia z góralem, który pozuje w stroju regionalnym ze swym owczarkiem. Górale używali je do pilnowania owiec na podgórszych pastwiskach, do obrony przed wilkami, rabusiami, a głównie jako stróży obcych. Do dziś pełnią tę rolę.

Hodowcy dobierali psy białe, dla łatwiejszego rozróżnienia od niedźwiedzia, czy wilka, a także by był dobrze widziany o zmroku.

W latach trzydziestych ubiegłego wieku zajęto się energicznie propagowaniem rasy, w myśl hasła „w polskim domu polski pies”. Towarzystwo Miłośników Psa Służbowego przyjęło je jako jedną ze swych ras. Owczarek podhalański znalazł się w środowiskach miejskich i rozpowszechnił na terenie całej Polski. Próbowano używać go w służbach granicznych, wojsku, był też szkolony jako przewodnik niewidomych, jak również w ratownictwie, głównie górskim. Podhalany zaczęto kupować na niziny do domków z ogródkiem, podmiejskich willi, domów właścicieli ziemskich. Rasa stawała się modna. Podczas II wojny światowej poważnie ucierpiała, tak jak większość zwierząt gospodarskich w Polsce.

Wzorzec ustalony pierwotnie w 1937 roku, był parokrotnie opracowywany. Ostatnia wersja pochodzi z roku 1988.

Dziś owczarka podhalańskiego można spotkać nie tylko na terenie całej Polski, ale i za jej granicami. Stylizowana sylwetka tego psa zdobi godło naszego Związku.



### **Owczarek podhalański – skrócony wzorzec rasy**

Pies mocnej, zwartej budowy, znamionującej się i ruchliwość. Spokojny, pojętny i czujny. Daje się łatwo układać. Należy przede wszystkim mieć na uwadze cechy użytkowe, dla których ta rasa przez wieki była kształtowana. Wysokość w kłębie psa 65-70 cm, sukii 60-65 cm. Format prostokątny. Głowa proporcjonalnej wielkości, sucha, mocna, ale nie za ciężka, w harmonii z sylwetką psa. Powinna być noszona dumnie, lecz nie przesadnie wysoko. Mózgoczaszka lekko wypukła, krawędź czołowa wyraźnie zaznaczona, jednak bez ostrego załamania. Kufa mocna, grzbiet nosa szeroki, wierzchołek nosa czarny. Zęby mocne, w zgryzie nożycowym, cęgowy jest dopuszczalny. Oczy średniej wielkości, ciemnopiwe, brzoje powiek pigmentowane. Uszy średniej wielkości, dość grube, trójkątne, gęsto owłosione, przylegające wewnętrznym brzegiem do głowy. Osadzone są na wysokości zewnętrznego

kąta oka lub nieco wyżej. Szyja muskularna, bez podgardla, o obfitej kryzie. Grzbiet prosty i szeroki, średniej długości, zad lekko opada. Głęboka klatka piersiowa, brzuch nieznacznie podkasany. Ogon niezbyt wysoko osadzony, noszony poniżej linii grzbietu. W podnieceniu pies unosi go ponad grzbiet, ale nie zakręca. Przednie kończyny muskularne, o mocnej, ale nie za ciężkiej kości, oglądane z przodu proste. Tylne kończyny nieco odstawione, o umiarkowanym kątowaniu. Owłosienie – na głowie, na przedniej stronie nóg przednich i tylnych, od stawu skokowego w dół sierść jest krótka i gęsta. Na szyi i korpucie sierść gęsta, długa, prosta lub lekko falista. W dotknięciu twarda, z bogatym podszyciem. Ogon obficie owłosiony. Umaszczenie czysto białe, niepożądana jest barwa kremowa na całej długości włosa i jakiegokolwiek plamy czy łaty innego koloru. Zaleta jest przyciemniona skóra na kufie i wokół nozdrzy, co świadczy o dobrej pigmentacji.



Tekst: Elżbieta Chwalibóg  
Fotografie: Archiwum Związku Kynologicznego w Polsce  
Projekt okładki: Marian Paweł Bocianowski  
DTP & Druk: Stanislawus



Opublikował:

**Związek Kynologiczny w Polsce**

00-024 Warszawa

Al. Jerozolimskie 30 lok. 11

e-mail: [zg@zkwp.pl](mailto:zg@zkwp.pl)

[www.zkwp.pl](http://www.zkwp.pl)